IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 105)

z dnia 21 czerwca 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 105)

21 czerwca 2022 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Babinetza (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych Sprawozdania z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2021 r. (druk nr 2306) wraz z Analizą Najwyższej Izby Kontroli (druk nr 2347) w zakresie:

1) części budżetowej 09 – Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji:
– dochody i wydatki;

2) instytucji gospodarki budżetowej – Krajowego Instytutu Mediów;
3) części budżetowej 24 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego,
a) dochody i wydatki,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,
c) dotacje podmiotowe i celowe,
d) wydatki budżetu środków europejskich,
e) programy wieloletnie w układzie zadaniowym;

4) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 40;
5) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działu 921 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego:
a) dochody i wydatki,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,
c) dotacje celowe;

6) państwowych funduszy celowych:
– Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków,
– Funduszu Promocji Kultury;

7) państwowych osób prawnych:
a) Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej,
b) Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia.

W posiedzeniu udział wzięli: **prof. Piotr Gliński** minister kultury i dziedzictwa narodowego wraz ze współpracownikiem, **Wojciech Kwiatkowski** dyrektor Departamentu Finansowego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, **prof. Janusz Kawecki** członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, **Urszula Kochan-Sobiecka** dyrektor Departamentu Budżetu w Biurze Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, **Maciej Myszka** dyrektor Biura Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, **Mirosław Kalinowski** dyrektor, **Adam Ratański** dyrektor finansowy Krajowego Instytutu Mediów wraz ze współpracownikiem, **Piotr Prokopczyk** dyrektor Departamentu Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego

Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami oraz **Karol Czajkowski** zastępca dyrektora Departamentu Finansowania Strefy Budżetowej Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral** i **Julia Popławska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Witam serdecznie panie i panów posłów. Witam zaproszonych gości. W tej chwili są z nami pan dyrektor Wojciech Kwiatkowski z Departamentu Finansów Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, przedstawiciele Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji: członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji pan prof. Janusz Kawecki, pan Maciej Myszka, pani Urszula Kochan-Sobiecka, pan Mirosław Kalinowski, pan Adam Ratański i pan Maciej Puto. Są również przedstawiciele Najwyższej Izby Kontroli, pan dyrektor Piotr Prokopczyk, Departament Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego, pani Ewa Michalska, pani Sylwia Materkowska, jak i też przedstawiciele Ministerstwa Finansów z panem Karolem Czajkowskim na czele, zastępcą dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej. Jest również pani Kamila Szczerbińska, pani Katarzyna Okuń i pani Anna Raczkowska. Bardzo serdecznie witamy naszych gości.

Przechodzimy do porządku obrad. Stwierdzam kworum. Mamy kworum, tak że możemy procedować. Porządek dzienny posiedzenia obejmuje: rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych Sprawozdania z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2021 r., druk nr 2306, wraz z analizą Najwyższej Izby Kontroli, druk nr 2347, w zakresie po pierwsze części budżetowej 09 – Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, dochody i wydatki, po drugie instytucji gospodarki budżetowej Krajowego Instytutu Mediów, po trzecie części budżetowej 24 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego, po czwarte części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 40, po piąte części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem w zakresie działu 921 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego, po szóste państwowych funduszy celowych: Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków i Funduszu Promocji Kultury, po siódme państwowych osób prawnych: Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej i Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia. Mam nadzieję, że niedługo będzie to Centrum Dialogu.

Przechodzimy do realizacji porządku obrad. Proszę o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji pana prof. Janusza Kaweckiego, członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Proszę bardzo, panie profesorze.

Członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji prof. Janusz Kawecki:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, z upoważnienia przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji – dziś nie mógł być obecny – pozwolę sobie przedstawić w zarysie głównym wykonanie dochodów i wydatków budżetu państwa za rok 2021 w odniesieniu do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Jeśli chodzi o dochody, to ustawie budżetowej przewidziano 50 180 tys. zł. Natomiast zrealizowanych zostało 44 113 tys. zł. Już nie wymieniam pozostałych segmentów tej kwoty. Różnica polega głównie na tym, że nastąpiło zmniejszenie wpływów z opłat za koncesje i licencje, co też wyjaśniamy w naszym wystąpieniu. Przyczyną tego zmniejszenia był fakt, że termin płatności załatwionych koncesji w 2021 r. przypadał na 2022 r. i stąd jest ta brakująca kwota, w końcu znacząca, bo miało być 42 500 tys. zł, a jest 37 000 tys. zł. Ta brakująca część jest wpłacona na początku bieżącego roku. Z tytułu wpłat z opłat prolongacyjnych także nastąpiło już nieznaczne, bo tylko milionowe zmniejszenie. To są te główne przychody w zakresie budżetowym.

Przejdę do spraw wydatków budżetowych. Jeśli chodzi o zatrudnienie, zatrudnienie było przewidziane na 164 etaty, z tego 5 etatów dla członków krajowej rady oraz 159 etatów dla biura KRRiT. Faktyczne średnioroczne wykonanie jest mniejsze: 151,6 etatu i z tego 5 etatów było dalej dla członków Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. W takim wprowadzeniu do wydatków budżetowych chciałbym najpierw wymienić informację, iż w kolejnych korektach czy zmianach ustawy budżetowej z kwoty w najpierw opracowa-

nym planie, która była przewidziana w wydatkach w wysokości 64 200 tys. zł, wysokość planowanych wydatków po nowelizacjach określona została na 63 882 tys. zł. W trakcie 2021 r. została utworzona jedna blokada na łączną kwotę 265 tys. z tytułu nadwyżki środków budżetowych w stosunku do realizowanych zadań, a na podstawie decyzji ministra finansów w sprawie zmian w budżecie państwa w 2021 r. zmniejszono też plan finansowy krajowej rady. W końcu został on też ustalony na kwotę już 63 617 tys. zł. Zrealizowane wydatki w tym zakresie wyniosły 63 137 500 zł, w tym wydatki, które nie wygasły, bo w tym roku były również takie niewygasające z upływem końca roku budżetowego, czyli w kwocie 17 686 tys. zł, zostały przeniesione na ten rok i będą wykorzystane do końca listopada.

Plan finansowy wydatków, które nie wygasają z upływem 2021 r., został ustalony na potrzeby dwóch zadań. Jeden wydatek został poniesiony w niewielkim stopniu, to jest 165 tys. zł – dodatkowy fundusz motywacyjny oraz tym wydatkiem zasadniczym jest rozbudowa i utrzymanie panelu telemetrycznego w oparciu o wyniki badania założycielskiego w wysokości 17 521 tys. zł. Realizacja tego niewygasającego panelu jest przewidziana do 30 listopada 2022 r. Inne, pozostałe wydatki budżetowe są ujęte w poszczególnych paragrafach.

Jeśli chodzi o wynagrodzenie, to w ustawie budżetowej plan finansowy w sumie zakładał kwotę 17 030 tys. zł. Potem następowały korekty, w końcu na 2021 r. fundusz na wynagrodzenia został ustalony na 16 924 700 zł, a wydatki zrealizowane w tym zakresie to 16 901 tys. zł, tak że niewiele mniej. W sumie wynagrodzenie objęło 99,9% planu.

Zakup usług pozostałych w sumie obejmował w planie 40 724 tys. zł. Wydatki zostały zrealizowane w wysokości 40 561 tys. zł i te, które nie wygasły, zostały zrealizowane w kwocie 17 521 tys. zł. W ramach tego paragrafu zostały zrealizowane głównie usługi pocztowe – 1356 tys. zł, usługi informatyczne – to jest 397 tys. zł, usługi gospodarcze – 364 tys. zł i badania telemetryczne i radiometryczne – 35 519 tys. zł, w tym głównie realizacja projektu „Telemetria Polska" na kwotę 35 223 tys. zł i pozostałe usługi biurowe, kancelaryjne, prawnicze – to jest prawie 2162 tys. zł. Wydatki na zakup usług pozostałych obejmowały kwotę 12 342 700 zł. W ramach tego paragrafu w sprawie wydatków budżetu państwa, które w roku 2021 nie wygasają z upływem roku budżetowego, w planie została ujęta kwota właśnie 17 521 tys. zł.

Zakup materiałów i wyposażenia – to już są niewielkie kwoty w porównaniu z poprzednimi. Plan finansowy zakładał 1133 tys. zł. Wydatki zostały zrealizowane w wysokości 1040 tys. zł, czyli 91,8% planu. Poniesione wydatki zostały przeznaczone na zakup sprzętu i wyposażenia, części zamiennych urządzeń, materiałów piśmienno -biurowych, paliwa, materiałów eksploatacyjnych do samochodów służbowych, oprogramowania i licencji i pozostałych materiałów, w tym raportów. Wydatki na zakup materiałów i wyposażenia były niższe o 664 400 zł w porównaniu z 2020 r. Wpłynął na to przede wszystkim fakt, że w 2020 r. podniesiono dodatkowe koszty związane z trwającą epidemią na zakup różnych materiałów i środków ochronnych.

Opłaty za administrowanie i czynsze za budynki w sumie obejmowały wydane 2 197 300 zł, co praktycznie pokrywało się w 100% z planem. Wydatki na zakupy inwestycyjne jednostek budżetowych w planie finansowym założono na 349 tys. zł. Wydatki zostały zrealizowane w wysokości 324 300 zł. Zakupy inwestycyjne były w sumie niższe w porównaniu z 2020 r. W ramach zaplanowanych środków na wydatki inwestycyjne zostały zrealizowane następujące zakupy: jedna sztuka samochodu osobowego Skoda Superb, macierz NAS wraz z dyskami, urządzenia wielofunkcyjne, kamera, prądowy zasilacz awaryjny i modernizacja systemu monitoringu na 15 tys. zł.

Tak w skrócie wyglądałoby to sprawozdanie finansowe. Obszerniejszą część złożyliśmy także w formie pisemnej. Jeśli będą pytania, to jestem gotowy wspólnie tutaj z państwem udzielić odpowiedzi.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo, panie profesorze.

Teraz proszę o zabranie głosu przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli, pana dyrektora Piotra Prokopczyka. Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego Najwyższej Izby Kontroli Piotr Prokopczyk:

Bardzo uprzejmie dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, szanowni państwo, mam przyjemność przedstawić wyniki kontroli Izby, jeżeli chodzi o wykonanie budżetu państwa w części 09 – Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji w 2021 r. Najwyższa Izba Kontroli oceniła pozytywnie wykonanie budżetu państwa w 2021 r. w tej części.

W ramach kontroli budżetowej, którą przeprowadziła najwyższa Izba, zbadano 31,4% wydatków, co daje łączną kwotę 19 805 tys. zł. W ramach kontroli próby wydatków stwierdzono, że wydatki zostały poniesione z zachowaniem zasad gospodarowania środkami publicznymi określonymi w przepisach o finansach publicznych. Nie stwierdzono niecelowego i niegospodarnego wydatkowania środków. Jednocześnie Najwyższa Izba Kontroli dostrzega działania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w celu likwidacji zaległości w rozpatrywaniu wniosków o umarzanie i rozłożenie na raty należności powstałych w związku z opłatami abonamentowymi, jak również fakt, że wnioski złożone w 2021 r. były rozpatrywane na bieżąco. Jednocześnie NIK zwraca uwagę, że na dzień 31 grudnia 2021 r. nadal pozostało do rozpatrzenia ponad 30 tys. wniosków z lat 2012–20.

Jeżeli chodzi o opinię Najwyższej Izby Kontroli w zakresie sporządzania sprawozdań budżetowych, to najwyższa Izba opiniuje pozytywnie prawidłowość sporządzania sprawozdań za 2021 r. oraz sprawozdań w zakresie operacji finansowych za IV kwartał 2021 r. przez dysponenta części 09 – Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji. Sprawozdania zostały sporządzone przez dysponenta na podstawie danych wynikających z ewidencji księgowej. Przyjęty system kontroli zarządczej zapewnia w sposób racjonalny prawidłowość sporządzania sprawozdań budżetowych w zakresie operacji finansowych. Skontrolowane sprawozdania zostały sporządzone terminowo i prawidłowo pod względem merytorycznym i formalno-rachunkowym. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu dyrektorowi.

Witam pana premiera prof. Piotra Glińskiego, ministra kultury i dziedzictwa narodowego, który przybył na nasze posiedzenie Komisji, jak i również pana dyrektora Grzegorza Burzyńskiego.

Przekazuję głos panu posłowi Sławomirowi Skwarkowi, który wygłosi koreferat do wykonania budżetu Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Sławomir Skwarek (PiS):

Szanowny panie premierze, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni goście, w odniesieniu do Sprawozdania z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2021 r. w części budżetowej 09 – Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji: dochody i wydatki, po zapoznaniu się z przedstawionym sprawozdaniem, opinią i pozytywnymi konkluzjami Biura Analiz Sejmowych, jak i również z pozytywną opinią Najwyższej Izby Kontroli, stwierdzam, że sprawozdanie przedstawione przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji należy ocenić pozytywnie. Analizując dochody i wydatki budżetowe, jak i budżet instytucji w układzie zadaniowym, należy stwierdzić ich poprawną realizację. Biorąc powyższe pod uwagę, wnoszę o pozytywne zaopiniowanie wykonania budżetu państwa w części 09 – Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi.

Otwieram dyskusję. Proszę bardzo. Czy są głosy państwa posłów? Proszę bardzo, pan poseł Piotr Adamowicz.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, szanowni goście, mam pytanie do pana prof. Kaweckiego, a mianowicie: ile osób w krajowej radzie zajmuje się sprawami dotyczącymi rozliczenia czy też rozłożenia na raty, umorzeniami płatności za wnoszenie opłat abonamentowych? Ile środków odzyskano? Jeżeli dobrze zrozumiałem, w KRRiT

zajmuje się tym około 20 osób. Jak wiadomo, znakomita większość Polaków nie płaci abonamentu i nie ma zamiaru go płacić. Pytanie jest takie: czy w ogóle jest sens utrzymywać ten system abonamentowy? Tak naprawdę te osoby zajmują się wyłącznie kwestią opłat abonamentowych, a mogłyby się zajmować innymi rzeczami. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo. Czy są jeszcze pytania lub głosy ze strony państwa posłów? Jeśli nie ma, to proszę bardzo o odpowiedź, panie profesorze.

Członek KRRiT prof. Janusz Kawecki:

Jeśli można, to najpierw serdecznie dziękuję na spojrzenie ze strony NIK oraz ze strony koreferenta sprawozdanych w dzisiejszym przedstawieniu.

Muszę powiedzieć, że bardzo istotnym elementem zainteresowania krajowej rady są właśnie te olbrzymie zaległości w załatwieniu spraw związanych z abonamentem, które występowały na początku kadencji. Odpowiadając panu posłowi na pytanie, było to również podkreślone w opinii NIK i też uznajemy to za znaczący sukces w tych działaniach, że tak bardzo zmniejszyła się liczba zaległych spraw, a bieżące są załatwiane w sposób bieżący tak, że nie wchodzą w tę zaległość. To jest istotna sprawa.

Natomiast jeśli chodzi o ostatnie pytanie, które pan poseł zechciał sformułować, to przyznam, że już na początku kadencji nawet próbowałem rozpoznać, jak dużo kosztuje nas sprawa zatrudnienia osób rozpatrujących owe wnioski w stosunku do tego, do czego doprowadza się w wyniku tych działań. Wynikiem tego rozpatrywania wniosków jest zawsze to, czy umorzy się zaległość, czy jest podstawa do umorzenia z tego rozporządzenia, albo czy też rozłoży się ją na raty. To są najczęściej wystąpienia tego typu. W tym zakresie trzeba powiedzieć, że wcześniejsze spadki w liczbie osób płacących ten abonament prezentują się w bieżącym roku jeszcze niekorzystniej, jako że Poczta Polska musiała również z urzędu rozpatrzyć sytuację tych, którzy należą już do świata zmarłych jako rejestrujący, bo na nich w gospodarstwie domowym był zarejestrowany abonament. W związku z tym z urzędu następowało zmniejszenie tej liczby i to jest zmniejszenie znaczące. Teraz w sprawozdaniach widzimy, jak znacząco to uległo zmianie, chociaż przecież ludzie dalej oglądają telewizję, nie tylko w swoim telewizorze. Można oglądać programy telewizyjne i słuchać programów radiowych na iPadach, czy w jeszcze innych urządzeniach. W związku z tym faktem, że w danym gospodarstwie odbiornik zarejestrowała osoba leciwa po to, żeby znaleźć się na przykład w gronie osób zwolnionych z opłaty, teraz zostaje wyłączona z urzędu, bo zmarła. Nikt następny nie zostaje automatycznie włączony do tego płacenia abonamentu. Tu leży cały problem, który myślę, że trzeba rozważyć całościowo.

Liczba tych, którzy zostają zarejestrowani, zdecydowanie maleje, szczególnie po tej korekcie, która została przed chwilą przeze mnie omówiona, natomiast w tej grupie znajduje się bardzo duża grupa zwolnionych z opłaty. Jeśli porównamy te liczby, GUS podaje 13 mln gospodarstw domowych, z tego ponad 3,8 mln gospodarstw jest zarejestrowanych, a potem z tego połowa jest gospodarstwami płacącymi regularnie. Wyraźnie widać, że gdyby iść tą drogą, że płacić mają ci, którzy płacą, a nie uwzględni się tych, których ustawodawca zwolnił z płacenia, to wtedy ta dziura budżetowa w zakresie wpływu abonamentowego staje się coraz większa. Nie są to jakieś pozytywne widoki na przyszłość, jeśli będziemy szli tą samą drogą. To chyba tyle. Było jedno pytanie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Jest jeszcze dopytanie pana posła Adamowicza.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Chciałbym poruszyć jeszcze jedną kwestię. Też prosiłbym pana prof. Kaweckiego o ustosunkowanie się do tego. Otóż został powołany Krajowy Instytut Mediów. Powoływała go Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji. Proszę państwa, mamy do czynienia z pewną kontrowersyjną sytuacją. Mianowicie chodzi mi o podpisanie na 16 miesięcy umowy z firmą Alternatywa Polska, dotyczącej nowego badania słuchalności Polskiego Radia. Jest to kwota niebagatelna. To są 23 000 tys. zł. Ta firma nie została wybrana w trybie

zamówień publicznych. To są bardzo duże pieniądze na rynku badań radia i telewizji. To nie jest kilka milionów, tylko 23 000 tys. zł i to w trybie bezprzetargowym. Tak nie powinno się raczej postępować z publicznymi pieniędzmi. Mieliśmy do czynienia z protestem Zarządu Organizacji Firm Badania Opinii i Rynku. Z wypowiedzi zamieszczonych w branżowym serwisie „Press" jednoznacznie wynika, że ta firma w zasadzie nikomu nie jest znana. Zajmowała się głównie wypożyczaniem sprzętu komputerowego dla dużych firm badawczych. Czyli o ile posiada sprzęt, powstaje pytanie, czy posiada ona *know-how* do prowadzenia tego typu badań. Przypominam, mówimy o kwocie 23 000 tys. zł. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi.

Proszę bardzo, panie profesorze.

Członek KRRiT prof. Janusz Kawecki:

Zanim poproszę o odpowiedź pana dyrektora, to jeszcze tylko sprostuję pewną rzecz. Mianowicie pan poseł zechciał powiedzieć, że krajowa rada powołała Krajowy Instytut Mediów. Jeśli weźmiemy pod uwagę statut, to jest to zgodnie ze statutem i to wynika także z prawa budżetowego, z ustawy o finansach publicznych. Przewodniczący powołał tę instytucję i ona odpowiada przed nim. Natomiast jeśli chodzi o tę sprawę, którą pan poseł zechciał przedstawić, to ona dotyczy już bieżącego roku. W tej sprawie jest prowadzone badanie także i ze strony wyników. Natomiast pan dyrektor uzupełni moją wypowiedź bardziej szczegółowo informacjami, jak to było z wyborem Alternatywnej Polski.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Dyrektor Krajowego Instytutu Mediów Mirosław Kalinowski:

Dzień dobry. Mirosław Kalinowski, Krajowy Instytut Mediów. Po pierwsze chciałem powiedzieć, że ta firma została oczywiście wyłoniona w ramach postępowania. Po drugie, to jest taka kwestia, o czym za chwilę będziemy mówić wraz z naszymi doświadczeniami z 2021 r. z firmami badawczymi. Sam wywodzę się z rynku badawczego. Pracowałem w firmie SMG/KRC, Kantar. Znam doskonale firmę Alternatywa Polska, która dostarczała sprzęt i realizowała podobne przedsięwzięcia dla wielu firm badawczych. Dostarczała także sprzęt, oprogramowanie i infrastrukturę do badania radiowego, także firmie Kantar do obecnie realizowanego od dwudziestu lat na polskim rynku badania Radio Track. Szukaliśmy wykonawcy do tego badania. Rozmawialiśmy z kilkunastoma podmiotami. Było jedno postępowanie z trzema podmiotami, które wycofały się z tego postępowania, podobnie jak wiele firm wycofało się z badania założycielskiego w poprzednim roku. W kolejnym postępowaniu wyłoniliśmy tę firmę.

Jeżeli chodzi o kwestię możliwości realizacyjnych, to badanie obejmuje nie tylko realizację badania radiowego na próbie 15 tys. wywiadów miesięcznie. Obejmuje także dostarczenie 3 tys. mierników, zrekrutowanie respondentów do tych mierników tak, abyśmy mogli realizować program „Telemetria Polska" i tak, abyśmy wraz z badaniem założycielskim uczyni to bardziej transparentnym. Obecnie, jak powiedział minister Kawecki, jest to przedmiotem kontroli NIK. Postępujemy zgodnie z zaleceniami prawa. Weryfikowaliśmy wcześniej wszelkie możliwości rozpisania tego postępowania i realizacji takiego badania, a przypomnę, że jesteśmy także od ponad roku objęci parasolem antykorupcyjnym Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Jako dyrektor odpowiedzialny za prowadzenie instytutu mogę powiedzieć, że wszystko co wykonujemy, wykonujemy zgodnie z Prawem zamówień publicznych i stosujemy się do tego.

Powodem wybrania takiej drogi postępowania był brak firm, które w tak krótkim czasie były gotowe rozpocząć to badanie, zakupić mierniki, ale także brak zainteresowania niemałymi budżetami, gdyż te badania, których mówimy, muszą być realizowane na próbach losowych. W tej chwili już niewiele firm badawczych w Polsce tym się zajmuje. Większość z nich, mimo dosyć dużych budżetów badania założycielskiego, czyli tego mediowego GUS, o którym mówiliśmy wielokrotnie na Komisji, nie zgłasza się do naszych przetargów. Dość powiedzieć, że w przetargach ramowych, w których rok-

rocznie mówimy o kwotach kilku, kilkunastu milionów, tylko połowa tego budżetu rozchodzi się. Jako instytut jesteśmy zmuszeni budować własną sieć rachmistrzów, ponieważ instytuty już tego nie realizują. Postanowiliśmy, że zwrócimy się do firmy, która po pierwsze, jest dostawcą firm badawczych, czyli nie musimy tego realizować, po drugie, firmą, która nie jest zainteresowana budowaniem swojej pozycji i nie jest obecna na rynku jako firma posiadająca swoje badania mediów.

O tym, jak to się robi, świadczy fakt, że mierniki są już zakupione. Każdego miesiąca realizowanych jest tych 15 tys. wywiadów. Mamy realizację badania radiowego, które w żaden sposób nie koliduje z dotychczasowymi badaniami radiowymi, a je wzbogaca. Wraz z badaniem założycielskim uzupełnia pełny opis audytorium polskiego konsumenta mediów, który jest niezwykle ważny nie z racji samego opisu, ale wpływu na szacowany na 10 000 000 tys. zł rynek reklamowy w Polsce.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

W takim razie zamykam dyskusję. Czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania wykonania budżetu w części 09? Jeśli nie ma, to rozumiem, że Komisja opiniuje pozytywnie wykonanie budżetu w części 09, czyli wykonanie budżetu przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji. Dziękuję bardzo przedstawicielom Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji i państwu z instytucji, że tak powiem, pokrewnych, współpracujących. Oczywiście nie wyganiamy. Proszę pozostać, ale bardzo dziękujemy.

Przechodzimy do kolejnego punktu, do sprawozdania z wykonania budżetu państwa i budżetu środków europejskich w części 24 i w dziale 921 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego za rok 2021. Bardzo proszę o zabranie głosu pana premiera prof. Piotra Glińskiego. Proszę bardzo, panie premierze.

Minister kultury i dziedzictwa narodowego prof. Piotr Gliński:

Dzień dobry. Czy możemy połączyć te punkty, czy chcecie państwo omawiać je oddzielnie?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, może być zbiorczo, wszystkie punkty.

Minister kultury i dziedzictwa narodowego prof. Piotr Gliński:

Wszystkie dotyczą generalnie rzecz biorąc mojego resortu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, prosimy o połączenie wszystkich punktów.

Minister kultury i dziedzictwa narodowego prof. Piotr Gliński:

Dobrze. Jeżeli tak, to proponowałbym, żeby pan Wojciech Kwiatkowski, dyrektor Departamentu Finansowego, zreferował nam sumarycznie pokrótce wszystkie te punkty.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu premierowi.

Proszę bardzo. Tradycyjnie pan dyrektor Wojciech Kwiatkowski. Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Finansowego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego Wojciech Kwiatkowski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, tradycyjnie rozpoczynamy od dochodów i wydatków. Ustawa budżetowa na 2021 rok wraz z nowelizacją określiła dochody budżetowe w części 24, czyli Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego na kwotę 5490 tys. zł. Na koniec 2021 r. dochody zrealizowano w wysokości ponad 12 000 tys. zł, co stanowi 221% planu i 176% wykonania w 2020 r. Budżet części 24 został określony ustawą budżetową w wysokości 4 689 812 tys. zł, a następnie podwyższony nowelizacją ustawy budżetowej na 2021 r. o kwotę 813 856 tys. zł do wysokości 5 000 503 tys. zł. W trakcie roku nastąpiły przede wszystkim przeniesienia do części 24 środków z rezerw celowych na kwotę 332 000 tys. zł i rezerwy ogólnej budżetu państwa na kwotę ponad 83 000 tys. zł. Wykonanie tych rezerw prezentuje obszernie duża część opisowa, którą państwo otrzymaliście wcześniej.

Na podstawie decyzji ministra kultury i dziedzictwa narodowego w 2021 r. dokonano 13 blokad środków budżetowych na łączną kwotę ponad 11 000 tys. zł., w związku z niepełną realizacją zadań i powstaniem oszczędności. Jednocześnie nastąpiło zmniejszenie planu części 24 o kwotę blokad budżetowych w łącznej wysokości 6711 tys. zł. Zestawienie tych blokad znajduje się również w części opisowej w załączniku nr 4. W wyniku wszystkich zmian, plan po zmianach wyniósł 5 750 871 tys. zł. Natomiast wykonanie budżetu państwa w części 24 wyniosło 4 691 419 tys. zł, to jest 81,6% planu po zmianach. W 2021 r. były również realizowane wydatki niewygasające z upływem roku 2020. Plan tych wydatków został określony na kwotę 801 540 tys. zł. Wykonano wydatki w kwocie 405 088 tys. zł.

Wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych. Średnioroczne zatrudnienie w jednostkach budżetowych i w szkołach wyższych podległych ministrowi kultury i dziedzictwa narodowego wyniosło ponad 19 820 osób. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w jednostkach budżetowych oraz szkołach wyższych podlegających MKiDN w 2021 r. wyniosło 6209 zł, co stanowi 6,3% więcej do wykonania w 2020 r.

Dotacje podmiotowe i celowe. W ubiegłym roku z budżetu ministra kultury i dziedzictwa narodowego udzielane były dotacje celowe dla jednostek podległych MKiDN, w tym samorządowych, współprowadzonych, pozostałych jednostek sektora finansów publicznych i innych jednostek spoza sektora finansów publicznych.

Wydatki z budżetu środków europejskich. Ustawa budżetowa na 2021 r. przyznała plan dla części 24 w budżecie środków europejskich w kwocie 292 410 tys. zł. Plan został zwiększony o środki z rezerwy celowej w pozycji nr 98 na realizację projektów w ramach VIII osi POIiŚ 2014–2020 o kwotę 164 000 tys. zł. Wydatki budżetu środków europejskich zrealizowano w kwocie 292 410 tys. zł, co stanowiło ponad 74% planu po zmianach.

Programy wieloletnie. W układzie zadaniowym w 2021 r. realizowaliśmy 5 programów wieloletnich: „Budowa Muzeum Historii Polski", „Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021–2025", „Niepodległa", „Budowa siedziby Europejskiego Centrum Filmowego CAMERIMAGE" oraz „Budowa kampusu Akademii Muzycznej imienia Feliksa Nowowiejskiego w Bydgoszczy". Układ zadaniowy do tych wszystkich programów wieloletnich znajduje się na str. 69 naszej opisowej prezentacji.

Wydatki z rezerw celowych budżetu państwa. Jest tutaj szczególne zainteresowane pozycją 40. To była niewielka kwota. To była kwota 1000 tys. zł. Kwota ta została przeznaczona na realizację programu wieloletniego „Niepodległa" i została poszatkowana i przydzielona piętnastu województwom. Kwoty jednostkowe był niewielkie: 50–72 tys. zł. Z tego 1000 tys. zł wykorzystano 989 tys. zł, czyli prawie 99% planu.

Budżety wojewodów. W dziale 921 najważniejsze są dla nas oczywiście ochrona zabytków i opieka nad zabytkami. To jest kwota prawie 61 000 tys. zł oraz kwota przeznaczona na utrzymanie Wojewódzkich Urzędów Ochrony Zabytków – ponad 94 000 tys. zł. Przede wszystkim przeznaczono to na dotacje.

Państwowe fundusze celowe. Narodowy Fundusz Ochrony Zabytków, który istnieje od 1 stycznia 2018 r., został zasilony przez Ministerstwo Finansów w październiku w roku ubiegłym kwotą 88 000 tys. zł złotych na podstawie zmiany ustawy budżetowej. Państwowy fundusz celowy Fundusz Promocji Kultury działa na mocy ustawy o grach hazardowych. Głównym źródłem przychodów funduszu są dopłaty do stawek w grach liczbowych i loteriach stanowiących monopol państwa. Jego stan na początek 2021 r. wynosił 25 000 tys. zł. Przychody, jakie osiągnęliśmy to 244 000 tys. zł, a wydatkowaliśmy 243 000 tys. zł. Stan na początek 2022 r. to kwota blisko 26 000 tys. zł.

Państwowe osoby prawne. Polski Instytut Sztuki Filmowej. Plan finansowy został zrealizowany następująco. Stan środków na początek roku wynosił 267 000 tys. zł. Przychody wyniosły 427 000 tys. zł, koszty wyniosły 415 000 tys. zł. Wynik finansowy brutto to jest 12 000 tys. zł. Stan środków na koniec 2021 r. to 279 559 tys. zł. Przeciętne zatrudnienie w PISF wyniosło 71 osób.

Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia. W 2021 r. plan finansowy został zrealizowany następująco. Saldo na początek roku to było 332 tys. zł, przychody wyniosiły 6753 tys. zł, koszty – 6687 tys. zł i wynik finansowy brutto – 66 tys. zł. Stan środków na koniec 2021 r. to było 395 000 tys. zł, a dotacje z budżetu – 6595 tys. zł. Przeciętne

zatrudnienie w Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia wyniosło 12 osób. Bardzo dziękuję za uwagę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Teraz poproszę o zabranie głosu przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli, pana dyrektora Prokopczyka. Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego NIK Piotr Prokopczyk:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, szanowni państwo. Najwyższa Izba Kontroli pozytywnie oceniła wykonanie budżetu państwa w 2021 r. w części 24 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego. W toku kontroli kontrolą objęto 8% wydatków. Jest to kwota 478 614 tys. zł z budżetu państwa oraz budżetu środków europejskich w części 24. W ramach tej próby wydatków stwierdzono, że zostały one poniesione na ogół z zachowaniem zasad gospodarowania środkami publicznymi, określonymi w przepisach o finansach publicznych. Nie stwierdzono niecelowego i niegospodarnego wydatkowania.

Jednocześnie w toku kontroli stwierdzono nieprawidłowości, które teraz pozwolę sobie wymienić. Natomiast podkreślę, że te nieprawidłowości nie miały istotnego wpływu na samą ogólną ocenę wykonania budżetu państwa w części 24. Nieprawidłowości polegały na:

– zawarciu 21 umów współfinansowanych ze środków niewygasających z upływem 2020 r. w ramach Programu Ministra „Ochrona Zabytków", których termin na wydatkowanie środków został określony w aneksach do wyżej wymienionych umów niezgodnie z art. 21 ust. 6 ustawy z 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w celu przeciwdziałania społeczno-gospodarczym skutkom COVID-19;

– zaakceptowaniu rozliczeń pięciu zadań współfinansowanych ze środków niewygasających z upływem 2020 r. w ramach Programu Ministra „Ochrona Zabytków", mimo że wydatki na łączną kwotę 960 tys. zł zostały poniesione przez beneficjentów po terminie określonym w art. 21 ust. 6 wspomnianej ustawy o przeciwdziałaniu skutkom COVID-19;

– sfinansowaniu z części 24 budżetu państwa, kosztów podatku od trzech nieruchomości w łącznej kwocie 1 196 800 zł, które zgodnie z ustawą budżetową powinny być sfinansowane w części 25 – Kultura fizyczna, co stanowiło naruszenie zasady określonej w art. 44 ust. 1 pkt 1 ustawy o finansach publicznych;

– zadeklarowaniu w dwóch wnioskach o przyznanie środków rezerwy ogólnej budżetu państwa na łączną kwotę 16 104 700 zł, że środki te zostaną wykorzystane do końca roku budżetowego, mimo że realizacja zadań w 2021 r. nie była możliwa, w konsekwencji czego środki zostały ujęte w wykazie wydatków niewygasających z upływem 2021 r.;

– niepełnej realizacji obowiązków dysponenta części budżetowej, o których mowa w art. 175 ust. 1 i 2 ustawy o finansach publicznych w wyniku nieprzekazania przez dwa departamenty merytoryczne ministerstwa ocen całości gospodarki finansowej 23 jednostek podległych, w związku z czym nie dokonano ocen tych jednostek za trzy kwartały 2021 r.;

– nieaktualizowaniu zarządzenia ministra kultury i dziedzictwa narodowego z dnia 30 października 2013 r. w sprawie nadzoru i kontroli nad jednostkami objętymi częścią 24 budżetu państwa;

– nieaktualizowaniu każdorazowo planu postępowań o udzielenie zamówień publicznych oraz przypadku braku publikacji aktualizacji wyżej wymienionego planu na stronie internetowej ministerstwa, co stanowiło naruszenie art. 23 ust. 4 ustawy – Prawo zamówień publicznych.

Jednocześnie Najwyższa Izba Kontroli zwraca uwagę, czy też zwróciła uwagę w toku przeprowadzenia kontroli, na niski poziom wydatkowanych do dnia 31 grudnia 2021 r. środków budżetu państwa, to jest 81,6% planowanych. W związku z problemami w realizacji zadań, które miały być sfinansowane środkami na wydatki niewygasające z upływem 2020 r. NIK wskazuje na ryzyko niewykonania również wydatków niewygasających

z upływem 2021 r. ze względu na między innymi niski stan zaawansowania zadań inwestycyjnych planowanych do sfinansowania w ramach tych wydatków.

Jeżeli chodzi o budżet środków europejskich, tutaj Najwyższa Izba Kontroli w toku badań nie stwierdziła nieprawidłowości, jeżeli chodzi o rok 2021. Ponadto NIK pozytywnie opiniuje prawidłowość sporządzania łącznych sprawozdań budżetowych za 2021 r. oraz sprawozdań w zakresie operacji finansowych za czwarty kwartał 2021 r. przez dysponenta części 24 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego oraz sprawozdań jednostkowych urzędu obsługującego ministra. W odniesieniu do sprawozdań dysponenta III stopnia w urzędzie obsługującym ministra z wykonania planu wydatków budżetu państwa Rb-28 NIK wskazuje, że na wykonanie wydatków wpływ miało sfinansowanie wyżej wymienionego podatku od trzech nieruchomości, o których wspomniałem wcześniej. Sprawozdania łączne zostały sporządzone przez dysponenta części 24 na podstawie sprawozdań jednostkowych. Kwoty wykazane w sprawozdaniach jednostkowych urzędu obsługującego ministra były zgodne z danymi wynikającymi z ewidencji księgowej. Przyjęty system kontroli zarządczej zapewniał w sposób racjonalny prawidłowość sporządzania sprawozdań budżetowych w tym z budżetu środków europejskich, sprawozdań w zakresie operacji finansowych z uwzględnieniem sprawozdań urzędu obsługującego ministra. Skontrolowane sprawozdania zostały sporządzone terminowo i prawidłowo pod względem merytorycznym i formalno-rachunkowym.

Teraz krótko odniosę się do kwestii związanej z rezerwą celową, pozycja nr 40 – środki na realizację programu wieloletniego „Niepodległa" na lata 2017–2022, priorytet nr 2. Nie będę tutaj już przytaczał wielkości. Została ona przytoczona przez pana dyrektora Kwiatkowskiego. W ramach kontroli wykonania budżetu w 2021 r. nie badano wykorzystania środków z rezerwy pozycji nr 40. Również, jeżeli chodzi o dział 921 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego, również Najwyższa Izba Kontroli ze względu na znikomy udział dochodów i wydatków tego działu w dochodach i wydatkach wojewodów nie prowadziła szczegółowych badań w tym obszarze. Jeżeli chodzi o sposób wydatkowania, to on też został już przedstawiony przez pana dyrektora Kwiatkowskiego. Z mojej strony to wszystko. Bardzo uprzejmie dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu dyrektorowi.

Proszę bardzo. Teraz koreferat do wykonania budżetu przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego wygłosi pan poseł Tomasz Olichwer. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Tomasz Olichwer (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, panie premierze, szanowni posłowie, szanowni goście, to nie był łatwy rok dla kultury. Mówię to z pełnym zrozumieniem jako osoba prowadząca przez wiele lat instytucje kultury zarówno te prywatne, jak i samorządowe. Pandemia spowodowała niewyobrażalne do tej pory straty, które skutkowały gwałtownym spadkiem frekwencji. Zmieniła też niestety zwyczaje odbiorcy, dlatego też wielu obiektom kulturalnym trudno będzie odbudować swoją renomę. Oczywiście te najbardziej znane poradzą sobie. Już dają sobie radę, ale te mniej znane, szczególnie w średnich i mniejszych ośrodkach bez zmian programowych oraz finansowania mogą niestety nie przetrwać. Tak jak w okresie transformacji przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku być może należy wprowadzić nowe rozwiązania systemowe, bo nie wygląda to dobrze. To zadanie w dużej mierze dla ministra oraz samorządów. Tylko broń Boże bez ingerencji w działalność merytoryczną, bo przyniesie to odwrotny skutek. To tak tytułem wstępu.

Przechodząc do kwestii finansowych, w 2021 r. z budżetu państwa w ramach części 24 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego finansowano zadania z zakresu między innymi działalności kulturalnej, ochrony zabytków, szkolnictwa artystycznego oraz administracji publicznej. Prognozę dochodów budżetowych ustalono w kwocie 5500 tys. zł. Ostatecznie te dochody zrealizowano w wysokości 12 000 tys. zł, co stanowi 221,9% planu i 176,3% wpływów za rok 2020. Warto jednak w tym miejscu dodać, że tak

wysokie zrealizowanie dochodów niestety miało wpływy ze zwrotów niewykorzystanych dotacji oraz płatności, których łączna wartość wyniosła 6100 tys. zł.

Jeśli chodzi o wydatki, plan po zmianach w trakcie roku wyniósł prawie 5 800 000 tys. zł. Ostatecznie wydatki budżetu państwa zostały zrealizowane w kwocie prawie 4 700 000 tys. zł, co stanowi 81,6% budżetu po zmianach. Ponadto w wykazie wydatków, które nie wygasają z upływem roku budżetowego, została ujęta kwota ponad 996 000 tys. zł, która stanowi niestety aż 17,3% wydatków planowanych.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że Najwyższa Izba Kontroli, która analizowała wykonanie budżetu, zauważyła, że w związku z problemami w realizacji zadań, które miały być sfinansowane środkami na wydatki niewygasające z upływem 2020 r., wskazuje na duże prawdopodobieństwo niewykonania również wydatków niewygasających z upływem 2021 r. ze względu między innymi na niski stan zaawansowania zadań inwestycyjnych, planowanych do sfinansowania w ramach tych wydatków, co też budzi niepokój.

Wydatki w części 24 ponoszone w ramach VII działów klasyfikacji budżetowej w dziale 921 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego, który nas tutaj najbardziej interesuje, w części 24 wydatkowano w 58,4% ogółu wydatków. W sumie zrealizowano wydatki bez wydatków niewygasających w kwocie ponad 2 500 000 tys. zł, co stanowi niestety 76% planu po zmianach. Warto też podkreślić, że w wykazie wydatków, które nie wygasają z upływem roku budżetowego, została ujęta kwota aż 763 100 tys. zł. Natomiast jeśli chodzi o dotacje, ponad 1 450 000 tys. zł stanowiły dotacje podmiotowe, które wykonano w 99,6% planu po zmianach i przekazano do 126 podmiotów. Z kolei dotacje celowe na wydatki bieżące projekty krajowe wyniosły 568 000 tys. zł, które zrealizowano w 85,4% planu po zmianach.

W ramach wydatków bieżących jednostek budżetowych na wynagrodzenia z pochodnymi wydatkowano 124 700 tys. zł, które stanowiły 60,1% bieżących wydatków rzeczowych. Wykonanie wydatków majątkowych na 31 grudnia 2021 r. z wydatkami niewygasającymi wyniosło 949 700 tys. zł, co stanowi 98,2% planu po zmianach, natomiast wykonanie w 2021 r. bez wydatków niewygasających stanowi zaledwie 29% planu po zmianach. Według prognoz większość wydatków na inwestycje zaplanowanych w roku ubiegłym ma zostać wydatkowana w roku bieżącym, ale moim zdaniem jest to mało prawdopodobne, że tak się stanie.

W ramach działu 921 finansowano działalność instytucji jednostek budżetowych i zadań w zakresie kultury poprzez 18 rozdziałów klasyfikacji budżetowej. Z przykrością należy jednak stwierdzić, że plan wydatków został wykonany w pełni jedynie w dwóch rozdziałach, to jest Polska Agencja Prasowa oraz Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia. Natomiast największe procentowe niewykonanie wydatków dotyczyło rozdziałów: instytucje kinematografii – 75,1%, centra kultury i sztuki – 84,3%, pozostałe instytucje kultury – 78,6%, archiwa – 70,1%, muzea – 73,8%, ośrodki ochrony i dokumentacji zabytków – 65,8%, ochrona zabytków i opieka nad zabytkami – 68,9%, a pozostała działalność – zaledwie 27,7%.

Warto jeszcze wspomnieć o zaplanowanej kwocie w ramach wydatku budżetu środków europejskich dla części 24, która wzrosła po zmianach w trakcie roku budżetowego do kwoty 393 300 tys. zł, ale i tutaj nie ma miłej niespodzianki, gdyż wydatki z budżetu środków europejskich zrealizowano niestety w jedynie w 74,4% planu po zmianach.

Fundusz Promocji Kultury działa na podstawie ustawy z 2009 r. o grach hazardowych. Realizacja planu finansowego w 2021 r. nie budzi zastrzeżeń, ale trzeba mieć na uwadze fakt, iż wykonanie planu przychodów funduszu w dużej mierze pozostaje niezależne od działań Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a zależy od skłonności społeczeństwa do udziału w grach losowych, na co ma wpływ między innymi wysokość ewentualnych wygranych oraz cena jednostkowa zakładu. Według przekazanych informacji przychody w roku 2021 wyniosły 244 300 tys. zł, co stanowiło 102,3% planu. Wydatki funduszu wyniosły 243 400 tys. zł i były niższe od planu po zmianach o 7,5%.

Wybór zadań dofinansowanych ze środków funduszu powinien być efektem konkursowej procedury oceny i weryfikacji aplikacji złożonych przez beneficjentów do poszczególnych, ogłoszonych na dany rok programów ministra. Niestety trudno mi się odnieść

do wyboru trafności tych zadań z braku informacji na ten temat w przekazanych materiałach. Na przyszłość proszę o bardziej szczegółowe materiały.

Realizacja planu finansowego Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków nie budzi wątpliwości. Przychody zostały wykonane w wysokości 88 700 tys. zł. To jest 100% planu. Zadania, które mogą być finansowane ze środków funduszu to prace konserwatorskie i restauratorskie oraz roboty budowlane zrealizowane bezpośrednio przy zabytkach. Warto też w tym miejscu powiedzieć, iż głównym przychodem funduszu była wpłata z budżetu państwa w kwocie 88 000 tys. zł. Pozostałym źródłem przychodów były administracyjne kary pieniężne za nieprzestrzeganie przepisów o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami.

Podsumowując budżet realizowany przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, kwoty po stronie dochodów i wydatków co prawda zgadzają się. Potwierdziła to również opinia Najwyższej Izby Kontroli, ale zważywszy po pierwsze, na dokonane zmiany w roku budżetowym, po drugie, na środki nie wygasające, i po trzecie, na wykonanie procentowe, realizacja budżetu kultury nie wygląda, mówiąc delikatnie, najlepiej. Trzeba również wspomnieć – o tym była mowa wcześniej – że NIK zauważyła również w swojej opinii pokontrolnej wiele nieprawidłowości, niemających co prawda większego wpływu na wykonanie budżetu, ale jednak bardzo istotnych. Przedstawione w opinii NIK przykłady świadczą albo o bałaganie w ministerstwie, albo o nadinterpretacji przepisów.

Pan minister Gliński chwalił się na jednej z tegorocznych konferencji, że budżet ministerstwa kultury i dziedzictwa narodowego w przeciągu ostatnich siedmiu lat za rządów PIS zwiększył się o 70%. Niestety, z realizacją oraz z wykonaniem jest już dużo gorzej. Szanowni państwo, mając na uwadze powyższe, opiniuję sprawozdanie z wykonania budżetu negatywnie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi.

Teraz otwieramy dyskusję. Proszę bardzo, pani poseł Urszula Augustyn, jeżeli dobrze widzę.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Chciałabym dopytać o pieniądze, czy też o środki budżetowe, które w tym naprawdę trudnym roku – bo rok 2021 był trudny i ze względu na pandemię i ze względu na już widoczną inflację – chciałabym dopytać się o to, o ile większe pieniądze były kierowane do szkolnictwa artystycznego. Pan dyrektor Kwiatkowski jest mistrzem, jeśli chodzi o finanse, więc z całą pewnością odpowie mi precyzyjnie. Czy nauczyciele w szkolnictwie artystycznym w minionym roku zostali w jakiś sposób lepiej wynagrodzeni? Jeżeli otrzymali jakieś podwyżki, to chciałabym wiedzieć jakie. Jakie w ogóle pieniądze, o ile więcej pieniędzy zostało skierowanych do szkolnictwa artystycznego? To jest jedno pytanie.

Drugie pytanie dotyczy samej kwestii pandemii. Ten trudny rok powodował, że wiele instytucji kultury miało ogromne kłopoty finansowe. Do tych instytucji były kierowane różne programy. Chciałabym zapytać: ile w sumie pieniędzy zostało przekazanych instytucjom kultury właśnie z tytułu pandemii? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję, pani poseł.

Proszę bardzo o dalsze głosy w dyskusji. Proszę bardzo, pan poseł Piotr Adamowicz.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Pani premierze, Szanowna Komisjo, szanowni goście, zgłoszę szereg szczegółowych pytań dotyczących na przykład audytów prowadzonych przez ministerstwo, ale to już na piśmie. Nie chcę, żeby pan minister i pan dyrektor notowali, tak że przyślę to na piśmie. Natomiast korzystając z okazji chciałem dopytać się o dwa wydatki. Jeden jest to kwota niemal 2000 tys. zł, mianowicie zabezpieczenie organizacyjne uroczystości beatyfikacyjnej kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa

Tysiąclecia i Matki Róży Czackiej. Jaka była w tym rola ministerstwa? Na czym to polegało to zabezpieczenie organizacyjne?

Drugie pytanie dotyczy wydatkowania kwoty niemal 3300 tys. zł, a mianowicie Wielokanałowej kampanii społecznej dotyczącej odbudowy Pałacu Saskiego, Pałacu Brühla oraz kamienic przy ulicy Królewskiej. Te 3300 tys. zł to jest pokaźna kwota. Czy rzeczywiście ta kampania była potrzebna? Bo i tak wola polityczna była. Macie zdecydowaną większość w Sejmie i możecie państwo praktycznie przegłosować, co zechcecie, więc czy rzeczywiście trzeba było wydawać te ponad 3000 tys. zł? Na czym polegała ta kampania? Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi.

Proszę bardzo, czy są jeszcze wypowiedzi, pytania państwa posłów? Jeszcze pan przewodniczący Marek Suski, proszę bardzo.

Poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję. Rozumiem te wszystkie uwagi i uszczypliwości opozycji. Jak przypominam sobie, jak wykonywane były budżety i jak wy zarządzaliście, jak chociażby sprzedaliście polskie nagrania za 8000 tys. zł, to były rzeczywiście skandale. Dzisiaj to są rzeczy wynikające z normalnego zarządzania. Trochę się czepiacie. Dlatego składam wniosek przeciwny o pozytywne zaopiniowanie budżetu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu przewodniczącemu.

Teraz proszę bardzo pana premiera o udzielenie odpowiedzi na pytania i poruszone kwestie. Proszę bardzo.

Minister kultury i dziedzictwa narodowego prof. Piotr Gliński:

Dziękuję bardzo. Dziękuję za wszystkie merytoryczne i niemerytoryczne uwagi. To zawsze jest cenne poznawczo, ale z punktu widzenia wniosków, jakie trzeba wyciągać przy uwagach merytorycznych, to oczywiście staramy się reagować. Jeżeli na przykład chodzi o dialog czy współpracę z NIK, to aktualizujemy nasze różnego typu działania także od strony formalnej.

Odpowiadając w miarę konkretnie, najpierw na uwagi NIK. To są faktycznie drobne uwagi, ale niektóre są istotne i warto je wyjaśnić. Jeżeli chodzi o ochronę zabytków, faktycznie, tak jak w wielu innych wymiarach, o 100% zwiększamy swoje działania, obszar, skalę. Przypominam, w 2015 r. na program ochrony zabytków w moim resorcie wydawano około 90 000 tys. zł. W tym roku to jest ponad 200 000 tys. zł. To jest skala zmian przy resorcie, który, jeżeli chodzi o obsadę kadrową, niewiele się zmienił. Jeżeli się zmienił, to raczej w związku z nowymi zadaniami. Czyli ta sama grupa, ta sama liczba urzędników realizuje o 100% zwiększone zadania i realizuje je w mojej ocenie bardzo sprawnie. Tam chodziło o dwadzieścia parę projektów z ochrony zabytków, które przekroczyły jakieś terminy. My realizujemy mniej więcej 600 projektów z ochrony zabytków. To jest olbrzymia praca urzędników, ale to jest przede wszystkim wielka praca tych, którzy aplikują, którzy później przeznaczają te środki publiczne na ochronę zabytków. Może się tak zdarzyć przy tych naszych rygorach wynikających z ustawy o finansach publicznych i rygorach regulaminowych naszych konkursów, że jakieś projekty przekraczają terminy i to jest ten przypadek. Umowy są często zawierane zbyt późno i NIK faktycznie zauważyła, że jaki procent – dwadzieścia parę sztuk na sześćset. Można sobie to obliczyć, ile wypadło. Oczywiście będziemy starali się nie robić takich rzeczy. Należy starać się wykonywać to wszystko bardziej sprawnie.

Jeżeli chodzi o podatki od nieruchomości, tu chodzi o przekroczenie terminów płatności dotyczących Stadionu Narodowego. Jak państwo wiecie, kultura ma tyle wspólnego ze Stadionem Narodowym, że była połączona ze sportem i to jest konsekwencja tego połączenia. Te pieniądze były wypłacane z innego działu, bo tak to zaplanowaliśmy budżetowo. Później to się rozeszło. Zresztą jeszcze do tej chwili wyjaśniamy pewne for-

malne sprawy, jeżeli chodzi o ten rozwód ze sportem tak, żeby to nie było ze szkodą dla formalnych wymogów i przede wszystkim realnych kwestii.

Trzecia sprawa to jest aktualna kwestia zarządzania i kontroli. Wprowadzamy aktualizacje zarządzenia o kontroli i nadzorze. Przyjęliśmy ten wniosek z kontroli NIK. Nigdy za mało dobrej kontroli, dobrego nadzoru. Bardzo dbamy o nasz wydział, który zajmuje się tą kwestią.

Czwarta sprawa, to są wydatki niewygasające, zwłaszcza, że ten problem był przedstawiany także tutaj – kilkakrotnie w koreferacie. To wynika przede wszystkim z tych dwóch lat pandemicznych, kiedy inwestycje wszędzie: na poziomie samorządów, na poziomie centralnym i we wszystkich resortach przeżywały takie czy inne turbulencje. Mamy jedną inwestycję szczególnego znaczenia, o której jeszcze może powiem kilka słów. Ratując sytuację, to znaczy starając się jednak realizować z opóźnieniami, ale jednak realizować w sposób...

Jakby panie posłanki mogły nie rozmawiać, to byłoby mi łatwiej przekazać cokolwiek szybko i sprawnie…

Właśnie jak powiedziałem, żeby sprawnie realizować te inwestycje, faktycznie w dużej skali posługujemy się wydatkami niewygasającymi. Ministerstwo Finansów tutaj też rozumie tę sprawę. Robimy to właśnie po to, żeby nie przerywać procesu inwestycyjnego, żeby dawać szansę naszym inwestorom w miarę sprawnej pracy. Jak państwo wiecie, problemy są olbrzymie, bo rynek jest niezrównoważony, przetargi często nie wychodzą i tak dalej. Dodatkowo w naszej pracy, jeżeli chodzi o inwestycje, a mamy olbrzymi front inwestycyjny, jest tak, że inwestorami są poszczególne niezależne jednostki, instytucje kultury czy muzea. Nadzór nad nami oczywiście istnieje, ale to nie jest kontrola, która może zastępować inwestora. Problem polega na tym, że polskie państwo jest tak zaplanowane – i dobrze, bo musimy się opierać w tych obszarach na zaufaniu i decentralizacji. To jest jedna wielka sieć realizacji inwestycji poprzez niezależne decyzje inwestorów. U nas inwestorem nie jest przecież ministerstwo czy departament inwestycji, bo takiego nie ma. Mamy nadzór w postaci wicedyrektora Departamentu Finansowego, który się tym zajmuje. Natomiast inwestorem są poszczególne niezależne instytucje kultury. Mało tego, dyrektor takiej instytucji jest, zgodnie z ustawą o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej czy ustawą o muzeach, osobą niebywale niezależną. Więc tutaj wpływ polityków jest ograniczony i często jest ex post, zwłaszcza przy niesprawnym dyrektorze, który pełni rolę inwestora. Też oczywiście z tym się spotykamy. Nie narzekamy, tylko opisuję rzeczywistość. Nie mamy tutaj wiele do formalnego poprawienia, poza tym, że oczywiście możemy wszyscy wspólnie starać się to jakoś usprawniać. To jest problem tych wydatków niewygasających i problem faktycznie niewielkiej skali zrealizowania w porównaniu do naszych ambicji w kwestii inwestycji w latach pandemicznych. Inwestycje szły. Praktycznie nigdzie nie były zatrzymywane. Zwróćmy uwagę, że na 146 zrealizowanych projektów z perspektywy europejskiej, chyba tylko 3 projekty nie zostały zrealizowane na wcześniejszych etapach. Wydaje się, że to jest niezły wynik. To są żywe procesy. Udało się je wszystkie utrzymać i praktycznie zrealizować. Była też kwestia pewnych opóźnień, dotyczących realizacji niektórych projektów europejskich, ale to są kilkumiesięczne czy półroczne opóźnienia…

Jakby mój pan współpracownik też mógł nie przeszkadzać, to byłoby mi też łatwiej, chociaż nie wszyscy w tym pomagają. Przepraszam, że robię takie uwagi, ale chcę to jak najsprawniej i najkrócej państwu przedstawić...

Więc opóźnienia inwestycyjne typu trzy miesiące czy pół roku to nie jest tragedia, zwłaszcza w sytuacji kryzysu gospodarczego na świecie, porwanych łańcuchów dostaw, tego wszystkiego, o czym wiemy. Mechanizm wydatków niewygasających jest jednym z mechanizmów, który ma to usprawniać. Moim zdaniem usprawnia, nawet jeżeli one później nie są wydawane w 100%. To jest zawsze szansa dla inwestora, żeby realizować i robić swoje, a nie martwić się, że zostanie bez środków, że znowu będzie musiał występować o jakieś promesy i tak dalej. Jak mówię, to jest lepsza sytuacja, dla tych, którzy realizują inwestycje, a tych inwestycji nasze podmioty w naszym resorcie realizują setki, przy resorcie, który w całości obejmuje czterystu kilkudziesięciu pracowników.

Były dwa pytania ogólne i jedno szczegółowe o kwestie covidowe. Ogólnie rzecz biorąc w czasie pandemii COVID-19 zrealizowaliśmy 14 różnych sposobów mechanizmów pomocowych. Część z nich to są te wielkie mechanizmy związane z tarczami antycovidowymi. Tutaj nie jestem w stanie podać liczby, bo nikt nie jest w stanie zliczyć instytucji kultury, które jako przedsiębiorstwa korzystały i ratowały się ze wsparcia na przykład Polskiej Fundacji Narodowej, ale jeżeli chodzi o pandemię, to mamy pewne dane. Fundusz Wsparcia Kultury – 400 000 tys. zł. Program szczególnie oddzielny, dedykowany: „Kultura w sieci" – 800 000 tys. zł. Dwa szczegółowe rozwiązania to są: ta tarcza covidowa z budżetu dla naszych albo współprowadzonych instytucji – prawie 108 000 tys. zł. Dzięki temu, przetrwały te polskie instytucje, które były pod opieką Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego albo są przez nie współprowadzone. Przypominam, że liczba współprowadzonych instytucji w ciągu 6 lat zwiększyła się o 100%. O 100% więcej instytucji Polskie państwo wzięło na swój garnuszek – tak jak to ktoś tam przestrzegał, żeby tego nie było – bez wpływu na ich merytoryczne funkcjonowanie. Z kolei, jeżeli chodzi o jednorazowe świadczenia postojowe przez ZUS, to jest 66 000 tys. zł z naszego budżetu. To są te liczby, które mogę podać. Plus jest jeszcze około 50 000 tys. zł – możemy podać dokładne dane, jeżeli państwo jesteście zainteresowani.

Jeżeli chodzi o zasiłki socjalne, przed pandemią było przyznawanych kilkadziesiąt zasiłków rocznie, w pandemii było ponad 4 tys. decyzji dotyczących zasiłków. Przepraszam, to są zapomogi socjalne. To robiła ta sama liczba urzędników. W tej chwili pomaga nam Narodowe Centrum Kultury, bo po prostu nie byliśmy w stanie sami tego robić. Notabene urzędniczką odpowiedzialną za te zapomogi, pracującą właśnie w takim stachanowskim wymiarze tak, jak jest to przyjęte u nas w resorcie, jest żona byłego rzecznika praw obywatelskich, pani Bodnar. Wymieniam akurat tę urzędniczkę, bo ona faktycznie bardzo ciężko pracowała, ale wszyscy nasi urzędnicy pracowali bardzo ciężko w czasie pandemii, często bez urlopów czy w weekendy, żeby można było nieść tę pomoc. Było uruchomionych 14 różnych mechanizmów wsparcia. Owszem ze stratami, bo to było nieuniknione, ale obrona już się skończyła. Polska kultura przeszła pandemię w miarę sensownie.

Tam była uwaga dotycząca niewykorzystania jakichś procentów, jeżeli chodzi o PiSF i film. Też notabene udało nam się uzyskać w budżecie dodatkowo 60 000 tys. zł na rynek filmowy w związku z pandemią. Natomiast zwracam tylko uwagę, że kina były zamknięte i to jest główny powód. Jest mi trudno ustosunkować się do tych danych, dotyczących procentów niezrealizowanych programów, które podał pan poseł Olichwer. To jest tak, że te statystyki, zwłaszcza w pandemii są dość zawodne, bo nie obejmują całości problemu. Na przykład jest jakieś niewykorzystanie, ale dlatego że te pieniądze, które nie zostały wykorzystane na daną rubryczkę, zasiliły na przykład te fundusze postojowe czy covidowe dla instytucji kultury, które aplikowały z powodu strat i te straty były rekompensowane w 100%. Taka jest prawda. Nie zawsze te statystyki odzwierciedlają realne procesy. Natomiast jeżeli chodzi o wykonanie zadań, to nie mam tutaj powodu, żeby powiedzieć, że coś się nie udało. Jeżeli chodzi o nasze cele w kulturze, to w większości je zrealizowaliśmy.

Było pytanie o nowe systemowe rozwiązania – jakie są konieczne? Rozumiem, że tam jest dobra wola, mówiąca o tym, że kultura wciąż potrzebuje reform. Realizowaliśmy i realizujemy takie rzeczy. Już powiedziałem o współprowadzeniach. To jest jednak rewolucja w polskiej kulturze, jeżeli o 100% więcej instytucji otrzymuje wsparcie z budżetu centralnego, co oznacza nie tylko większą dotację podmiotową, ale także możliwości inwestycyjne, czy jak w przypadku, nie wiem, Teatru Żeromskiego w Kielcach, w ogóle budowę nowego teatru. Ten remont generalny to jest budowa nowego teatru. Dzięki temu, że weszliśmy na współprowadzenie. Podobnie było w przypadku zbudowania Muzeum Jana Pawła II i kardynała Wyszyńskiego w Świątyni Opatrzności Bożej. To też było możliwe, bo weszliśmy z archidiecezją we współprowadzenie tej instytucji. Takich przykładów było znacznie więcej. Dzięki temu potencjał polskiej kultury niebywale zwiększa się na naszych oczach.

Były dwa konkretne pytania. Jeszcze za chwilę pan dyrektor odpowie co do szkolnictwa wyższego, bo to jest kwestia liczb. Natomiast chciałem powiedzieć o tych dwóch

drobnych rzeczach, o które pytał jeden z posłów, a mianowicie zabezpieczenie organizacyjne beatyfikacji. To było wielkie wydarzenie dla polskiej kultury, polskiej tożsamości. Kultura obejmuje w sensie antropologicznym także kwestie aksjologiczne. Beatyfikacja tych dwóch wielkich, pięknych postaci, jest to na pewno także obowiązek państwa, aby w tym uczestniczyć. Wspieraliśmy tę organizację uroczystości beatyfikacyjnych poprzez koncert „Soli Deo", utwory Szymanowskiego, Lutosławskiego, Chopina, Pendereckiego i tak dalej i poprzez kilka innych, konkretnych działań właśnie związanych z elementami kulturalnymi, jak wspomożenie transmisji telewizyjnych koncertów i mszy beatyfikacyjnej. Uważam, że jeżeli dzieją się takie rzeczy, to jest to także współodpowiedzialność polskiego państwa i Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego powinno uczestniczyć w takich działaniach, tak jak ostatnio. Wczoraj i przedwczoraj otwieraliśmy Panteon Górnośląski, gdzie z jednej strony mamy prymasa Hlonda, z drugiej strony mamy Kazimierza Kutza. To są postaci, które symbolizują wielkość i walkę o polskość Górnego Śląska i ich obecność w tej instytucji muzealnej, która jest zrealizowana w prawie w 100% ze środków publicznych, jest jak najbardziej uzasadniona.

Z tego co pamiętam, kampania dotycząca Pałacu Saskiego to była normalna kampania medialna, dotycząca promocji pewnego ważnego przesłania, a raczej decyzji, za którą stoi też pewna aksjologia i przesłanie. Wszędzie w nowoczesnych państwach inwestuje się pieniądze w kampanie wizerunkowe czy w kampanie, które mają uświadomić społeczeństwu wagę pewnych wydarzeń. Jeżeli pan poseł jest zainteresowany, to możemy przedstawić dokładną informację na ten temat. Tym zajmowało się najpierw Biuro Programu „Niepodległa", a w tej chwili spółka, która realizuje projekt odbudowy Pałacu Saskiego, Pałacu Brühla i trzech kamienic. Przypominam, że w radzie nadzorczej spółki jest przedstawiciel miasta Warszawy. To tyle.

Teraz jeszcze proszę pana dyrektora o informację na temat szkolnictwa wyższego, a nie, jeszcze chciałem powiedzieć o Funduszu Promocji Kultury. Tam było takie pytanie, że ten Fundusz Promocji Kultury powinien być przekazywany społeczeństwu poprzez transparentne programy czy konkursy. Tak zawsze było i tak jest. Jest realizowanych ponad 30 programów ministra. Zwiększyliśmy tę liczbę o chyba mniej więcej 10. To wszystko jest realizowane poprzez konkursy. Wyniki tych konkursów zawsze są publikowane. Są publicznie dostępne. Zachęcam panią poseł albo pana posła – przepraszam bardzo, bo skoncentrowałem się na merytorycznej odpowiedzi – do zapoznania się z informacjami na stronach ministerstwa. Te rzeczy są dostępne.

Natomiast mam jeszcze jedną uwagę. Owszem, Fundusz Promocji Kultury zależy od skłonności do gry gier hazardowych, ale efekt realizacji zależy w 100% od pracy ministerstwa. Wydajemy to w sposób właśnie taki, jak powiedziałem, poprzez konkursy, poprzez nasze programy. To wszystko jest dostępne, znane tym, którzy chcą to poznać. Myślę, że wydajemy to w ponad 100%, to znaczy ciągle aplikujemy o zwiększenie tych planów. Jak państwo wiecie, Ministerstwo Finansów zawsze walczy o to, żeby wydać jak najmniej, a my, żeby jak najwięcej wydać na kulturę. To wszystko robi się poprzez programy. Jeżeli chodzi o konkursy, łącznie mamy 3,5 tysiąca decyzji w programach, czyli rocznie jest realizowanych 3,5 tysiąca projektów w większości właśnie z Funduszu Promocji Kultury, chociaż nie tylko.

Tam jest jeszcze kwestia na przykład tego, że jakieś tam procenty pokazały, że z kolei na koncie Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków w 2021 r. jest 89 000 tys. zł. To jest typowa historia rachunkowa. Wywalczyliśmy te pieniądze z budżetu i ponieważ trzeba było je gdzieś ulokować po nowelizacji budżetu w październiku, one już weszły do tego funduszu. Dzięki temu mogły przejść na następny rok i są wydatkowane w tym roku. Dzięki temu w tym roku mamy ponad 200 000 tys. zł na zabytki, natomiast statystycznie wyglądałoby to tak, jakbyśmy mieli na początku 2021 r. milion w czymś, później pojawiło się 88 000 tys. zł i na końcu roku jest 89 000 tys. zł.

Notabene zwracam się o to już pewnie nie pierwszy raz do państwa posłów. Ten Narodowy Fundusz Ochrony Zabytków to jest taki mechanizm, który stworzyliśmy kilka lat temu jako pewną platformę, gdzie można by lokować skądś zdobyte pieniądze, a następnie przeznaczać je na ochronę zabytków. Jedynym źródłem pozyskiwania tych pieniędzy, jakie udało nam się zapewnić wtedy na poziomie ustawowym, to są te kary. Tych

kar jest niestety ograniczona liczba, w związku z tym te sumy są niewielkie. To jest mniej więcej ponad 1000 tys. zł rocznie. Mimo to, że robiliśmy szkolenia dla prokuratorów i dla sądów, oni w dużej mierze nie chcą karać za nieprzestrzeganie zabytków i mamy dość skromne środki na ten fundusz. Natomiast jest to miejsce, gdzie można, jeżeli się wywalczy pieniądze budżetowe, też zaparkować tę sumę i później wydawać je na ochronę zabytków w naszych konkursach. Polecam uwadze to rozwiązanie, ale także polecam inne rozwiązania. Gdybyśmy porozumieli się kiedyś ponadpolitycznie i ponadpartyjnie nad tym, że warto uruchomić jakieś inne źródła na ochronę zabytków, bo to wymaga porozumienia. Inaczej to zawsze będzie podwyższanie podatków czy opłat na rzecz funduszu, tak jak jest to i kiedyś było stworzone i ten system bardzo dobrze zadziałał. Mam na myśli narodowy fundusz ochrony środowiska i zasobów naturalnych. W MKiDN, w zabytkach mamy tylko to jedno źródło finansowania, czyli kary z sądów. To jest za mało, tak że dobrze by było kiedyś o tym pomyśleć, czy nie umówilibyśmy się, że wszyscy głosujemy za tym, że znajdujemy jakieś inne źródło. To zawsze z źródło, polegające na dodatkowych opłatach, prawda? Łatwo jest to sobie nawzajem zarzucać w walce politycznej, a zabytki dalej nie będą chronione.

Skoro mówimy ze specjalistami z Komisji Kultury i Środków Przekazu, to powiem państwu jeszcze jedno zdanie. W tej chwili powołaliśmy już nawet małą instytucję kultury specjalnie do tego, żeby stworzyć wielki fundusz rewitalizacji, co w naszym programie politycznym było prezentowane kilkakrotnie, z uwagi na to, że trudno jest znaleźć jakieś dodatkowe miliardy, które byłyby przeznaczone na rewitalizację naszych miast, naszej przestrzeni i w ogóle wzmocnienie kwestii zabytków. Jak wszyscy wiemy, na przykład sprawa prywatnych, nieprywatnych, gminnych, dworów czy pałaców, które gdzieś tam przecież niszczeją, w Polsce od lat nie jest rozwiązana systemowo. Czy właśnie centrów niektórych miast, w mojej Łodzi czy w Przemyślu, czy w Bytomiu, czy w Wałbrzychu, czy w wielu innych miastach są całe regiony substancji miejskiej, która wymaga dużych środków na rewitalizację z centralnego budżetu.

Nie muszę państwu tłumaczyć, jak to się przekłada później na rozwój gospodarczy, na rozwój turystyki. Mamy przykłady dobrze zadbanych miast. Kraków przecież miał w zasadzie pozabudżetowe źródło finansowania swoich zabytków, tego, co jest u pana prezydenta. Między innymi dzięki temu mógł się wybić na piękne miasto, które ściąga turystów i nakręca gospodarkę. Nie wszystkie nasze miasta są w stanie to zrobić, więc polecam także uwadze opozycji prośbę o wsparcie pomysłu na to, żeby powołać agencję rewitalizacyjną. Myślę, że w połowie roku, może w drugiej połowie tego roku powołamy taką agencję. W instytucji kultury, którą powołaliśmy do zbudowania agencji, musi być grupa ekspertów, którzy pracują nad właśnie nowymi rozwiązaniami także, a może przede wszystkim, w obszarze finansowania. Z jednej strony szukamy nowych dróg finansowania – także poprzez być może różnego typu kontakty ze światem bankowym. Nie chcę wchodzić w szczegóły – żeby zdobyć pozabudżetowe albo częściowo związane z budżetem źródła finansowania na rewitalizację zabytków, a z drugiej strony alokować to w tych obszarach, które dotychczas nie były zadbane. Powiedziałam o dworkach, czy o pałacach. To są rzeczy, które wciąż niestety giną, a nie powinny ginąć, ale nie mamy mechanizmu wsparcia na zabytki także w takich obszarach jak parki narodowe czy uczelnie. Oni nie mogą aplikować do mnie, do programu ochrony zabytków. To nie jest pierwszoplanowa potrzeba czy w parku narodowym, czy na uniwersytecie. W związku z tym często te zabytki są zaniedbywane i gdzieś tam giną.

Powiem państwu, że w obszarze szkół muzycznych był pomysł i to jeszcze za waszych pierwszych rządów. Kontynuowaliśmy i zrealizowaliśmy to już rzeczowo, czy w obszarze archiwów – niestety tu muszę powiedzieć odwrotnie: w tym obszarze nic nie zrobiliście. Musieliśmy to inwestycyjnie zmieniać i zmieniamy to w tej chwili. Zastosowaliśmy bardzo dobrą metodę rewitalizacji zabytków, czyli termomodernizacji. Tu można używać sensownie środki europejskie i zrobić remonty generalne także takich trudnych, zabytkowych budynków. Jedna trzecia państwowych szkół artystycznych została przeniesiona w ten sposób w ciągu ostatnich sześciu lat w XXI w. To jest nasz wspólny sukces. Wy to zaczęliście projektowo, my to skończyliśmy. Jeżeli chodzi o szkolnictwo artystyczne, to już w tej chwili jest skończonych chyba 189 budynków w całej Polsce.

To samo robimy w tej chwili w archiwach. To też jest sposób na przywracanie zupełnie innej klasy użyteczności tym często zabytkowym budynkom.

Teraz pan dyrektor Kwiatkowski powie jeszcze parę słów o szkolnictwie wyższym.

Dyrektor Departamentu Finansowego MKiDN Wojciech Kwiatkowski:

Może tak bardzo szybko powiem o wydatkach zrealizowanych w szkolnictwie I i II stopnia. Jest to 1 226 357 tys. zł, co stanowiło 95% planu po zmianach i 101% planu z ustawy budżetowej. Teraz tak, jeżeli mogę powiedzieć, to dla nauczycieli nie możemy tak sobie dowolnie podwyższać pensji. Mówimy tu o nauczycielach I i II stopnia. Nie możemy tak sobie swobodnie i dowolnie podwyższać wynagrodzeń. Ich wynagrodzenia są zobowiązane Kartą Nauczyciela. W tym roku podwyżki dla nich już miały miejsce. Oczywiście nie takie, jakie pewnie by chcieli, przynajmniej wyrównujące poziom inflacji. Tak się nie stało. W każdym razie w tej kwocie, o której powiedziałem aż 923 162 tys. zł. To są wynagrodzenia z pochodnymi. Czyli sytuacja w jednostkach budżetowych, jakimi są nasze szkoły I i II stopnia, jest bardzo napięta. Tak to wygląda w skrócie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu premierowi za obszerną, konkretną, szczegółową odpowiedź na szereg pytań. Dziękuję również panu dyrektorowi.

Jeszcze jest pytanie. Pani poseł Urszula Augustyn, proszę bardzo.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Nie wiem, czy wszystko dobrze zrozumiałam, ale pan minister mi to zaraz objaśni. Zacznę od pandemii. Rozumiem, że kwoty, o których pan mówił, to one dotyczą nie tylko 2021 r., ale całego okresu pandemii, czyli lat 2020–21? To teraz rozumiem. To jest jedna kwestia.

Druga, pan minister mówił o inwestycjach, więc jeśli dzisiaj mówimy o tym, że te inwestycje nie są w 100% zakończone, to znaczy w roku budżetowym te pieniądze, które były zaplanowane, nie są wydane. Chciałabym się zapytać: co będzie w takim razie w przyszłym roku? Jeśli dzisiaj już mamy takie sytuacje, że inflacja jest galopująca i że firmy – a tutaj mówimy o szczególnych firmach, o szczególnych pracach budowlanych – wolą płacić kary i schodzą z placów budów właśnie dlatego, że nie są w stanie zrealizować zobowiązań, bo cały czas nie ma takiego mechanizmu, który pomógłby tym firmom znaleźć się w nowych warunkach finansowych. Obawiam się, że na koniec 2022 r., tego niewykonania czy też panicznego poszukiwania firm, które będą pracowały na rynku budowlanym, będzie dużo więcej. Tutaj niestety uważam, że ten problem jest ważny i trzeba się mu bardzo, bardzo przyjrzeć. To jest naprawdę bardzo ważne.

Trzecia kwestia, pan minister pozwolił sobie powiedzieć coś takiego, że rozwód z Ministerstwem Sportu i Turystyki był dla państwa kosztowny. To państwo ten problem wywołaliście. Połączyliście dwa ministerstwa, a potem zaczęliście je dzielić. Nie wierzę, że stało się to bez jakiegokolwiek udziału budżetu. Z całą pewnością tutaj ten budżet też na tym ucierpiał. Tak samo jak uważam, że budżet ucierpiał na tym i to jest po prostu karygodne, jeśli pan minister mówi, że wspomogliście transmisję telewizyjną. Bez względu na to, czy to jest beatyfikacja prymasa Wyszyńskiego czy cokolwiek innego, na publiczną telewizję idą tak ogromne pieniądze z budżetu państwa, że nie widzę najmniejszego powodu, żeby Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego jeszcze wspierało telewizję w takich sytuacjach.

Dokładnie to samo dotyczy kampanii informacyjnej przy odbudowie Pałacu Saskiego. A po co tam jest kampania informacyjna? To znaczy, albo jesteście państwo pewni, że robicie coś dobrego i róbcie to. Wydajecie te 3 000 tys. zł na prace budowlane, projektowe czy cokolwiek innego albo sami macie wątpliwości i dlatego idziecie w kampanie informacyjne, reklamowe, czy PR, czy jakby tego w ogóle nie nazwać. Uważam, że to są takie fakty, takie punkty, które trzeba absolutnie uchwycić i powiedzieć, że niestety można było wydać lepiej i inaczej te pieniądze.

Ostatnie słowo dotyczące szkół artystycznych. Rozumiem, że nauczyciele w szkołach artystycznych, tak samo jak wszyscy pozostali nauczyciele otrzymali 4% podwyżki, czy tak? Tak. Czyli rozumiem wyrażenie, że tam sytuacja jest bardzo trudna. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję pani poseł.

Myślę, że jeszcze pan premier będzie chciał się odnieść, ale już tym razem trochę krócej. Proszę bardzo.

Minister kultury i dziedzictwa narodowego prof. Piotr Gliński:

Skoro pani poseł zaczęła, to bardzo chętnie odpowiem. Putinflacja spowodowana wojną w Ukrainie, a także przedtem pandemią, jest w tej chwili na całym świecie i ona nam wszystkim bardzo utrudnia. Jest wielkim nieszczęściem dla całej ludzkości, którą niestety niektórzy politycy wykorzystywali do swoich własnych rachub politycznych, atakując ludzi, którzy walczyli z tą pandemią. Tak to niestety bywa w życiu i to nam bardzo przeszkadza. Gdyby niektóre państwa, a także niektóre środowiska polityczne w Europie Zachodniej, a także niestety w Europie Centralnej, nie wspierały przez lata Putina, to być może nie mielibyśmy tego problemu, ale mamy i my go rozwiązujemy.

Nie ma w tej chwili zagrożenia, żeby firmy masowo schodziły z budów w obszarze, za który my jesteśmy odpowiedzialni. Nadzorujemy odpowiedzialnie te procesy. Osobiście angażuję się w te kwestie. Mimo tych trudności, staramy się doprowadzać te najważniejsze inwestycje – i nie tylko je – do szczęśliwego finału. Natomiast oczywiście, że ta inflacja zawiniona przede wszystkim przez Putina, ale także i nieodpowiedzialność zachodnich polityków, wpływa na procesy inwestycyjne, ale przecież przez dwa lata pandemia też wpływała, więc ani za jedno, ani za drugie polski rząd nie jest odpowiedzialny, jakkolwiek inaczej chcielibyście państwo to interpretować.

Natomiast jeżeli chodzi o wsparcie transmisji telewizyjnej, to jest oczywiste, że dla tych tematów i dla tych wydarzeń, które są zgodne z polską racją stanu i zgodne z pożytkiem publicznym, na straży którego stoją w Polsce politycy, należy wspierać także transmisje telewizyjne. To nie ja płacę telewizji, tylko współpracujemy z instytucjami, które są zainteresowane, żeby przekaz medialny docierał do polskiego społeczeństwa. Jeszcze raz to powiem, to jest to zgodne i z pożytkiem publicznym i z Polską racją stanu. To także dotyczy kampanii informacyjnej. Polityk, który mówi, po co nam kampania informacyjna – dobrze, ma prawo mówić wszystko. We współczesnym świecie bez kampanii informacyjnych często nie można zrealizować zadań i celów dobrych dla społeczeństwa, a politycy są powołani do tego, żeby je realizować. Kampania informacyjna dotycząca czy to budowy Pałacu Saskiego z jego wymiarem aksjologicznym, symbolicznym czy to beatyfikacji Róży Czackiej czy kardynała Stefana Wyszyńskiego, to jest coś, co Polsce jest niebywale potrzebne i ja to traktuję jako konieczność w działaniach polityka. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu premierowi. W takim razie zamykamy dyskusję. Rozumiem, że poseł koreferent złożył wniosek przeciwko pozytywnemu zaopiniowaniu budżetu. Później pan przewodniczący złożył przeciwny wniosek, za pozytywnym zaopiniowaniem. Myślę, że wyjście z tej sytuacji jest jedno, czyli głosowanie. W takim razie proszę państwa posłów o uruchomienie urządzeń do głosowania kartami do głosowania.

Poseł Marek Suski (PiS):

Wniosek był taki, żeby pozytywnie zaopiniować budżet.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czy wszyscy są już przygotowani do głosowania? Może tak: czy wszyscy państwo aktywowali urządzenia? Rozumiem, że tak. Głosowanie jest już uruchomione. W takim razie: kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem wykonania budżetu przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego za zeszły rok? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Rozumiem, że możemy zamknąć głosowanie. Proszę o podanie wyników. Oddano 17 głosów. 11 głosów za, 5 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący. W takim razie Komisja pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu za rok 2021 przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Pozostał nam wybór posła upoważnionego do reprezentowania stanowiska Komisji w Komisji Finansów Publicznych. Proponuję, by został nim pan poseł Sławomir Skwarek.

Poseł Sławomir Skwarek (PiS):

Tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czy są inne kandydatury? Jeśli nie ma innych kandydatur, w takim razie: Czy Komisja zgadza się, aby pan poseł Sławomir Skwarek był reprezentantem Komisji? Jest zgoda. W takim razie dziękuję bardzo.

Dziękuję bardzo panu premierowi, prof. Piotrowi Glińskiemu. Dziękuję przedstawicielom Najwyższej Izby Kontroli. Dziękuję przedstawicielom Ministerstwa Finansów i również przedstawicielom Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Na tym kończymy posiedzenie Komisji. Porządek dzienny został wyczerpany. Bardzo wszystkim państwu dziękuję i zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.